Nr 161. Kraków, Wtorek 7 Kwietnia 1908. Rok XXVII.

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.

Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. Numer popołudniowy codziennie prócz niedziel i świąt.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie:	kwartalnie:	miesięcznie:
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 koron	2 korony
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką pocztową	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 hal.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w państwie niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do ADMINISTRACYI „NOWEJ REFORMY" w Krakowie.

Adres Redakcyi i Administracyi: KRAKÓW, ULICA JAGIELLOŃSKA 10. — Telefon Nr. 41.

Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. OLSZEWSKIEGO, ulica Kilińskiego 2 i w BIURZE PLOHNA ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:

ZAMIEJSCOWĄ: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; MIEJSCOWĄ: Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Kraińskiego, Sukiennice. — Handel Kretschmera, ul. Szewska. — Handel J. Ekiera, ul. Karmelicka 18.

ZAMIEJSCOWĄ PRENUMERATĘ I OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmują: We LWOWIE Biura dzienników: Ludwik Plohn, ul. Karola Ludwika 11. — S. Sokołowski Pasaż Hausmana 9. — W PRZEMYŚLU Beszeles. — W JAROSŁAWIU A. Amster. — W WIEDNIU Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu) — A. Oppelik. — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W PARYŻU Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur Rue Rougemont 14.

OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 10 h. — NADESŁANE po 60 h. od wiersza za każdy raz.

GŁOSY PUBLICZNE po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny cyfrowy, skomplikowany pierwszy raz 40 hal., następny po 10 hal. od wiersza.

ZAŁĄCZNIKI do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 K. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 K. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów

Najważniejsze wiadomości, podane w dzisiejszym numerze „N. Reformy".

Wybory do Rady miejskiej z wielkiej realności. — Rada państwa obraduje nad kontyngentem rekruta. — Incydent z powodu obrazy Tołstoja. — Protest Niemców przeciw czeskim przedstawieniom w Wiedniu. — Związek sędziowski obraduje w Wiedniu.

Wybory do Rady miasta.

Wynik wyborów z kuryi wielkiej realności (II a).

Wynik wyborów wczorajszych z kuryi wielkiej realności jest z dwóch momentów ciekawy: przez wielką ilość głosujących wyborców i sromotną klęskę listy konserwatywnej.

W wyborach wzięło udział na 246 wyborców uprawnionych, aż 200 obywateli, a więc 80 kilka procent. Z dotychczasowych wyborów jest to procent najwyższy, który najlepiej świadczy o zainteresowaniu wyborców w tej kuryi. Z uderzeniem godziny 5-tej komisya zamknęła przyjmowanie głosów i przystąpiła do obliczenia, które dało następujący rezultat:

Na 200 głosujących otrzymali:

Dr Juliusz Leo, prezydent miasta	184	gł.
Wandalin Beringer, budowniczy i właśc. realności	157	„
Dr Ludwik Merz, adwokat kraj. i właśc. real.	153	„
Aleksander Sulikowski, zegarmistrz i właśc. realności	149	„
Dr Stanisław Ponikło, prof. uniwersytetu Jag.	148	„
Abraham Margulies, kupiec	142	„
Dr Tadeusz Federowicz, adwokat krajowy	63	„
Pinkus Landau, kupiec i współwłaściciel młyna	62	„
Dr Stanisław Tomkowicz, konserwator	21	„
Dr Karol Łepkowski, adwokat i prezes Tow. ekon. właścicieli realności	18	„
Dr August Sokołowski, radca szkolny	18	„
Dr Edward Schneyder, radca sądu wyższego	17	„
Dr Eugeniusz Hubaczek, były adwokat	15	„
Dr Leonard Bier, starszy inspektor zakładu badania środków spożywczych	14	„
Ks. dr. Józef Kulinowski, proboszcz kośc. św. Floryana	3	„

Kilkanaście głosów było rozstrzelonych. Wybrani zostali ogromną większością głosów radcami miasta:

Dr Juliusz Leo,
Wandalin Beringer,
Dr Ludwik Merz,
Aleksander Sulikowski,
Dr Stanisław Ponikło
i Abraham Margulies.

Dla uwydatnienia tej klęski konserwatystów przy wczorajszych wyborach, przypominamy, że tak wymownie przez „Czas" popierana lista kandydatów, dla których poparcia pracowano z wielkim wysiłkiem po licznych zgromadzeniach wyborczych i w długich artykułach organu konserwatywnego, obejmowała następujące nazwiska: dr Leonard Bier, dr Eugeniusz Hubaczek, dr Karol Łepkowski (b. radca miejski), dr Edward Schnayder, dr August Sokołowski (b. radca miejski) i dr Stanisław Tomkowicz (b. radca miejski). Całą tak buńczuczną akcyę w obronie rzekomo nową taksą kominiarską pokrzywdzonych właścicieli większych realności, prowadzili pp. dr Karol Łepkowski i dr Eugeniusz Hubaczek. Właściciele realności nie wzięli sobie widocznie do serca tej gwałtem narzucanej im obrony, skoro swoich obrońców obdarzyli taką, zaiste niepraktykowaną w Krakowie, znikającą liczbą głosów.

Z listy konserwatywnej — jak widzimy — nawet przy ewentualnem powoływaniu radców miejskich z tego Koła, niełatwo ktoś dostanie się do Rady miejskiej. Największą liczbę głosów (18 na 200 głosujących) zyskał bowiem dopiero trzeci z rzędu, po wybranych radcach, kandydat listy konserwatywnej.

Nic dziwnego, że wynik wczorajszych wyborów wywołał niebywałą konsternacyę w obozie konserwatywnym i jest przedmiotem ożywionych rozpraw w całem mieście.

Złowróżbne proroctwo jednego z dzienników krakowskich, który listę „Czasu" z wielkiej własności nazwał „listą poległych" — sprawdziło się w sposób dla jej kandydatów prawdziwie tragiczny.

Wybory z Koła mniejszej własności.

Przypominamy, że lista komitetu mieszczańskiego, z Koła małej własności, z której wybory dzisiaj się odbywają, opiewa w sposób następujący:

Dr Adam Bobilewicz,
adwokat i właściciel realności, b. radca miejski.
Dr Julian Gertler,
adwokat i właściciel realności, b. radca miejski.
Jan Godzicki,
kupiec i właściciel realności, b. radca miejski.
Marcin Jarra,
fabrykant i właściciel realności.
Jakób Judkiewicz,
przemysłowiec, b. radca miejski.
August Miedniak,
właściciel realności, b. radca miejski.

Jan Peros,
architekt.

Z Izby poselskiej.

(Telegr. „N. Reformy").

Wiedeń. Wczorajsze posiedzenie otworzył dr Weiskirchner o godz. 3 m. 15 i oświadczył, że wybrany w okręgu wyborczym galicyjskim nr 58 poseł dr Ohrymowicz mandat swój złożył, powołany więc będzie jego zastępca.

Minister skarbu przedkłada projekt ustawy w sprawie rozszerzenia czasowego uwolnienia od podatku domowo-czynszowego nowych budowli na gruntach pofortyfikacyjnych w obrębie gminy miasta Krakowa.

Sąd powiatowy rzeszowski prosi o pozwolenie sądowego ścigania posła Bomby z powodu przestępstwa przeciw bezpieczeństwu czci.

Między wniesionemi interpelacyami znajdują się interpelacye:

Pos. dra Dniestrzańskiego do ministra spraw wewnętrznych w sprawie zachowania się komisarza rządowego Smolenia w Bełzcu;

Pos. dra Dniestrzańskiego do ministra spraw wewnętrznych w sprawie sprzeciwiającego się prawu ukarania Grzegorza Poliszko w Hulczy, powiat Sokal;

Pos. dra Dniestrzańskiego do ministra spraw wewnętrznych w sprawie nadużyć wyborczych, jakie miały miejsce w powiecie Jaworzno w miejscowości Bonin.

Pos. dra Liebermanna do ministra kolei w sprawie pomijania przy awansie i sekowania zajętych w przemyskiej ogrzewalni robotników.

Pos. Ceglińskiego do ministra spraw wewnętrznych, w sprawie samowolnego urzędowania przełożonego w gminie Truszowyci powiat Dobromil

Pos. Łukaszewicza do ministra spraw wewnętrznych w sprawie poprawy położenia robotników zatrudnionych około czyszczenia ulic w Bukowinie.

Pos. Łukaszewicza do ministra handlu w sprawie naruszania tajemnicy listowej przez urzędników pocztowych

Pos. Łukaszewicza do ministra kolei w sprawie utworzenia poczekalni na kilku przystankach kolei Łużany—Zaleszczyki

Pos. Łukaszewicza do ministra kolei w sprawie przyznania zniżek kolejowych dla nauczycieli szkół ludowych

Pos. dra Trylowskiego do ministra obrony krajowej w sprawie niesprawiedliwego ukarania i wydalenia postenführera żandarmeryi Vitnego ze szkoły podoficerskiej w Tryeście.

Pos. dra Trylowskiego do ministra obrony krajowej w sprawie niesprawiedliwego przeniesienia podoficerów żandarmeryi znajdujących się na praktyce próbnej u władz cywilnych.

Pos. Starucha do ministra sprawiedliwości w sprawie konfiskaty „Wiadomości żandarmeryi"

Pos. Starucha w sprawie postąpienia komendanta krajowej żandarmeryi wobec ruskiej ludności w Galicyi wschodniej.

Pos. dra Trylowskiego do ministra obrony krajowej w sprawie postępowania żandarma Ign. Mandryka

Pos. dra Trylowskiego do ministra obrony krajowej w sprawie postępowania żandarma Iwana Mawiczynowskiego w Galicyi.

O kontyngent rekruta.

Izba przystąpiła do dalszego ciągu dyskusyi nad wnioskiem w sprawie kontyngentu rekrutów.

Pos. Choc zwraca się przeciwko temu, aby przedłożenie o rekrutach w drodze nagłej przedkładano pod obrady. Krytykuje zwłaszcza zachowanie się tych z czeskich posłów, którzy popierają wniosek Pogacznika.

Po szczegółowej krytyce armii dochodzi mowca do wniosku, że przez militaryzm czeski naród jest poszkodowanym pod względem politycznym, narodowym i prawnopaństwowym. — Wobec tego stronnictwo jego głosować będzie przeciwko militaryzmowi wogóle, a tem samem i przeciw przedłożeniu.

Pos. Stransky użala się, że komisya zbyt wiele czasu zajęła, skutkiem czego Izba pozbawiona jest możności obradowania o najważniejszych potrzebach ludów. Co się tyczy kontyngentu rekrutów, to oświadcza mowca imieniem swego stronnictwa, iż ono ze względu na wagę, jaką przykłada do sojuszu monarchii z państwem niemieckiem głosować będzie za normalnym kontyngentem. To jednakowoż nie może oznaczać wotum ufności dla rządu, z którym stronnictwo mowcy odnośnie do zachowania się w kwestyi językowej, nie solidaryzuje się. Mowca krytykuje zachowanie się socyalno-demokratów, którzy uskarżali się na surową dyscyplinę w armii, zaś sami wywierają największy teror. Ten teror powoduje żądanie wydania ustawy o ochronie chętnych do pracy.

Na wniosek posła Zeinera dyskusyę zamknięto.

Generalny mowca contra Schumayer wskazuje przedewszystkiem w szczegółowej polemice przeciwko posłowi Stranskyemu, że sami przedsiębiorcy występują przeciwko żądaniu ustawy ku ochronie chętnych do pracy. Przechodząc do omówienia stojącego pod obradami przedmiotu powiada, że zarząd wojskowy domaga się obecnie normalnego kontyngentu rekrutów, w drugiem przedłożeniu domaga się już zwiększonego kontyngentu dla obrony krajowej, a nie myśli wcale o zaspokojeniu potrzeb ludu.

Podczas gdy minister wojny oświadczył, że projekt dwuletniej służby wojskowej jest gotowy, minister obrony krajowej mówił o warunkach, które mają być przedtem wykonane — Oznacza to odroczenie tych ważnych kwestyj. Także i znęcania się nad żołnierzami mimo wszelkich rozporządzeń nie są rzadszemi. Nie wiadomo także, by od czasów delegacyi cokolwiek się stało, ażeby usunąć w armii brak lekarzy. Nie dlatego, że obywatelskie stronnictwa zezwalają rekrutów, czyni im mowca zarzut, ale dlatego, że nie występują z całym naciskiem w sprawie ostatecznego wypełnienia nieodzownych żądań ludu.

Generalny mowca „za" Kuntschak (chrześcijańsko-społeczny) oświadcza, że stronnictwo jego uchwali podwyższenie kontyngentu dla obrony krajowej, jeżeli usunięte zostaną ćwiczenia wojskowe w 11 i 12 roku służby. Wobec wywodów posła Schuhmeyera wskazuje mowca na wnioski, uczynione w komisyi budżetowej w sprawie zaprowadzenia dwuletniej służby wojskowej. Stronnictwo mowcy będzie z całą stanowczością występywało za tem, aby armia rzeczywiście była przejętą duchem nowożytnym i humanitarnym.

Po wywodzie końcowym pos. Pogacznika obrady przerwano

Nastąpił szereg zapytań.

Obrona Tołstoja.

Na końcu posiedzenia w zapytaniu do prezydenta dr Hlibowicki powiada:

Świat kulturalny posiada dzisiaj trzy nazwiska, które najdalszym pokoleniom będą nieśmiertelnem świadectwem o tem, co duch ludzki naszego czasu zdziałał. Są to nazwiska trzech Gigantów najnowożytniejszej literatury: hr. Lew Tołstoj, Henryk Sienkiewicz i zmarły Emil Zola. Jeśli dwaj ostatni znani są całemu światu kulturalnemu i wysoko są cenieni, to Tołstoj jest tym, którego dzieła nietylko są podziwiane przez stojących na najwyższym szczeblu kultury, ale które również dotarły do chat tych szczepów Afryki i Ameryki, którym niedawno dopiero danem było ujrzeć światło cywilizacyi. Ten wielki duch został w tej Izbie zaatakowany.

Jest zbyt wielkim, by mógł się czuć dotkniętym przez podobną obelgę, ale obecnie kiedy wskutek dzienników wypadek ten dostał się do wiadomości szerokiego świata, Izba nie może milczeć, jeżeli nie chce przez obojętne zachowanie się w tej aferze ściągnąć na siebie pogardy całego świata kulturalnego

Idąc za zasadą wypowiedzianą przez Tołstoja, że złemu nie należy stawiać oporu, nie domagam się dla niego prawdziwego chrześcijanina żadnego zadośćuczynienia. Zapytuję jednak prezydenta imieniem i prof. Kraskiego, dlaczego wysokie prezydyum tego ubolewania godnego wypadku bezpośrednio nie zganiło, dalej czy prezydent jest gotów obecnie w prezydyum wyrazić najwyższe ubolewanie z tego powodu, i w końcu, co prezydent zamierza uczynić, aby na przyszłość osoby stojące poza obrębem Izby nie były tutaj obrażane

Prezydent dr Weisskirchner odpowiada, że na zapytanie posła Hlibowickiego w pierwszej linii musi zaznaczyć, że podczas mowy posła Daszyńskiego nie przewodniczył. Wypadek, o który chodzi, dotyczący wielkiego rosyjskiego myśliciela i poety Tołstoja, nie jest mu znany z własnego spostrzeżenia. Nie był więc w możności natychmiast udzielić nagany, jak tego pragnie poseł Hlibowicki. Dzisiaj jednakowoż nie waham się dać wyrazu ubolewaniu z powodu tego wypadku (Oklaski) i mogę tylko przyłączyć się do ogólnego oświadczenia, że uważam za nieodpowiednie godności i powadze parlamentu, jeżeli w tej Izbie padają obelgi.

Jeżeli zaś w końcu poseł mnie zapytuje, co myślę uczynić, by podobnym zajściom w przyszłości zapobiedz, to nie mogę nic innego uczynić, jak do wszystkich panów posłów zaapelować, żeby podobnych rzeczy zaniechali. (Żywe potakiwania i oklaski)

Z zapytaniem do prezydenta, Izby zgłosił się również poseł Bielohlawek, który replikuje na wywody, oświadczając, że kwestyi całej nie poruszył w Izbie. Wyrażeniem swem nie chciał dotknąć Tołstoja, wyraz jego dotyczył zdania pos. Pernerstorfera, który powiedział, że najpiękniejszem mieszkaniem dla porządnego człowieka jest więzienie.

Po pos. Bielohlawku zabrał jeszcze głos pos. Pernerstorfer i przeprowadził krótką polemikę z pos. Bielohlawkiem.

Następne posiedzenie dzisiaj o godz. 11.

Ustawa o stowarzyszeniach.

(Telegram „N. Reformy".)

Berlin. (Biuro Wolffa). Parlament w dalszym ciągu obradował nad ustawą o stowarzyszeniach.

Przy § 8, traktującym o wysyłaniu policyjnych organów na publiczne zgromadzenia, poseł Trimborn (centr.) uzasadniał wniosek, aby przemysłowe zgromadzenia nie były kontrolowane.

Następnie §§ 8, 9, 9a i 10, dotyczące rozwiązania zgromadzeń, przyjęto w brzmieniu komisyi.

Przy § 10a w sprawie wykluczenia osób poniżej lat 18 ze stowarzyszeń politycznych i ze zgromadzeń, pos. Giesbert (centr.) zwalczał ten paragraf, który stwierdza wyjątkowy charakter całej ustawy. Proponuje, by zamiast 18 lat ustanowić wiek 16 lat.

Pos. Sieserwitz (kons.) zaznacza, że bez § 10a, przyjaciele jego nie mogliby przyjąć całej ustawy. Ubolewa, że nie udało się przeprowadzić wieku 20 lat.

W dłuższej jeszcze dyskusyi po oświadczeniu pos. Brejskiego, który oznaczył wystąpienie liberałów za § 10a jako niemożliwe do uwierzenia § 10a przyjęto w brzmieniu komisyi 200 głosami przeciw 160.

Przy dyskusyi nad §„ 11 i 11a w sprawie postępowania karnego odrzucono wniosek soc.-dem., domagający się włączenia nowego paragrafu, według którego ustawy krajowe, które mniej ograniczają prawo o zgromadzeniach, mają pozostać w mocy i tylko przez specyalne ustawy państwowe mogą być zniesione.

Przy paragrafie końcowym ustawy ustanowiono jako termin wejścia jej w życie 15 maja 1908. Następnie przyjęto resztę ustawy, oraz tytuł i wstęp.

Pos. Dziembowski uczynił kilka propozycyj, wyszydzających ustawę, za co został przez prezydenta kilkakrotnie przywołany do porządku.

Na tem posiedzenie zamknięto.

Telefoniczne i telegraficzne wiadomości „Nowej Reformy"

z dnia 7 kwietnia.

Konferencye klubów.

Wiedeń. W obecności prezydenta ministrów br. Becka, odbyła sie wczoraj po południu konferencya przełożonych klubów. Prezedent Weisskirchner oświadczył, że przedstawiciele stronnictwa socyalno-demokratycznego podnieśli wątpliwości z powodu traktowania przedłożeń rządowych przy pomocy wniosków nagłych. Pos. Adler uzasadniał następnie obszernie to stanowisko i występował w szczególności przeciw temu, aby ustawa o kontyngencie rekruta i sprawa organizacyi zarządu ministerstwa pracy miały być uchwalone w drodze wniosku nagłego, bez poprzednich obrad w komisyi. Mowca zarzucał, że przed rozpoczęciem obrad Izby nie zwołano narady przewodniczących klubów. Dr Lueger usprawiedliwiał wspomniany sposób postępowania stosunkami panującemi w Izbie.

Minister Gessmann wskazywał na to, że przy istniejącym regulaminie inna droga była niemożliwą. — Szerokie koła ludności czekają na załatwienie kontyngentu rekruta, oraz na ustawę o organizacyi ministerstwa pracy; poza tem wnioski nagłe, zawierające przedłożenia rządowe, nie są wnioskami rządowemi, lecz wnioskami poselskiemi. Należy ubolewać nad takim sposobem załatwiania, jednakże jest on koniecznym, jak długo obowiązuje regulamin, który umożliwia 20 posłom udaremnienie obrad, innego bowiem sposobu niema

Pos. Adler występował przeciw interpretacyi Gessmanna, jakoby wnioski nagłe nie były przedłożeniami rządowemi. Wnioski te zawierają przedłożenia rządowe i jeżeli się przyjmie taki sposób załatwiania rzeczy, to może się wydarzyć, że także budżet zostanie załatwionym we wszystkich trzech czytaniach w drodze wniosku nagłego bez wszelkich obrad w komisyi. Zresztą nie zyska się wiele czasu w ten sposób.

Gdyby wnioskodawca przedłożenia o organizacyi ministerstwa pracy, dr Małachowski zgodził się jeszcze dzisiaj, aby tylko pierwsze czytanie przedsięwzięto a nie wszystkie trzy i aby przedłożenie dotyczące ministerstwa pracy natychmiast przekazano komisyi konstytucyjnej, to ta mogłaby przez dzień lub dwa przedłożenie załatwić, poczem ustawa wróciłaby do plenum a w międzyczasie Izba mogłaby się załatwić z wnioskami nagłymi Rusinów, a potem uchwaliłaby ustawę o ministerstwie pracy i wniosek nagły co do podwyższenia rekruta, który i tak przed świętami nie będzie mógł być załatwionym. Jeżeli jednakże ustawa o ministerstwie pracy bez obrad w komisyi będzie w Izbie dyskutowaną, to mowca nie ręczy za rychłe załatwienie tej sprawy

Po dalszej dyskusyi oświadczył w końcu prezydent dr Weisskirchner, że konferencya przewodniczących klubów uchwały powziąć nie może i, że należy przedewszystkiem porozumieć się z wnioskodawcą drem Małachowskim. Co się tyczy załatwienia ustawy o zwykłym kontyngencie rekruta, to przy traktowaniu tej sprawy prezydent wyraźnie skonstatuje, że ten sposób nie powinien tworzyć prejudykatu. W końcu postanowiono zwołać ponowną konferencyę przewodniczących klubów w sprawie ministerstwa pracy.

Wiedeń. Wczoraj wieczorem odbyła się konferencya przełożonych klubów z prezydentem ministrów br. Beckiem, na której omawiano głównie sprawę załatwienia organizacyi ministerstwa pracy. Br. Beck wskazał, że przyjęcie tej ustawy bez obrad komisyjnych nie ma charakteru politycznego, gdyż ustalenie kompetencyi nowego ministerstwa należy do praw Korony, a przedłożenie dotyczy tylko tych spraw, które dotąd należały do innych ministerstw, a obecnie będą przekazane nowemu ministerstwu. W ciągu dyskusyi podniesiono rozmaite zarzuty co do organizacyi nowego ministerstwa. Pos. Głąbiński podnosił głównie konieczność przydzielenia spraw budowy dróg wodnych nowemu ministerstwu.

Obrady nie zostały jeszcze ukończone.

Pojedynek parlamentarny.

Wiedeń. Poseł hr. Sternberg wyzwał na pojedynek posła Bergmanna, czując się obrażonym mową tegoż posła na ostatniem posiedzeniu Izby. Ze strony hr. Sternberga występują jako świadkowie poseł Czajkowski i Isopescul. Pojedynek ma się odbyć dziś po południu.

Prace parlamentarne.

Wiedeń. Izba panów przygotowuje projekt państwowej ustawy sanitarnej i ustawy o oddłużeniu własności ziemskiej.

Złożenie mandatu.

Wiedeń. Poseł Ohrymowicz złożył mandat, gdyż wybrano go dyrektorem towarzystwa ubezpieczeń „Dnister". Jako zastępca wchodzi po nim do Izby Wasyl Stefanyk, który już bawi w Wiedniu i brał udział w posiedzeniach klubu ruskiego.

Ludowcy a Koło polskie.

Wiedeń. Wczoraj po południu zebrali się delegaci wszystkich grup Koła polskiego na wspólną naradę z posłem Stapińskim, która trwała około przeszło 2 godziny. Na naradzie tej delegaci Koła polskiego przedłożyli projekt zmiany statutu powzięty na życzenie posłów ludowych. Zmiana została ułożoną w porozumieniu z wszystkiemi grupami, tak, iż przyjęcie ich w Kole nie ulega żadnej wątpliwości.

Poseł Stapiński przyjął to ad referendum i przyrzekł dać dziś przed południem odpowiedź partyi ludowej.

O teatr czeski w Wiedniu.

Wiedeń. Starszy reżyser teatru czeskiego Kwapil odbył wczoraj konferencyę z urzędnikami namiestnictwa i dyrekcyi policyi w Wiedniu w sprawie zamierzonych przedstawień teatru czeskiego w Wiedniu.

Według przedstawień p. Kwapila, przedstawiciele władz oświadczyli, iż nic nie przedsięwezmą przeciw zamierzonym przedstawieniom, natomiast zarządzą, co należy, aby uniknąć demonstracyi.

P. Kwapil udał się następnie do burmistrza Luegera, który oświadczył, że sprawa ta nie należy do jego kompetencyi

Wiedeń. Z powodu agitacyi radykalnych Niemców przeciw przedstawieniom czeskiego teatru w Wiedniu, odbędą się one prawdopodobnie 30 kwietnia, 1 i 3 maja w teatrze „An der Wien" za zaproszeniami. U wiceburmistrza Neumeyera zjawiła się dziś deputacya niemieckich radykałów z żądaniem udaremnienia tych przedstawień. Neumeyer oświadczył, że poczyni wszelkie starania, aby się tak stało.

Związek sędziowski.

Wiedeń. W sali rozpraw przysięgłych odbyło się wczoraj nadzwyczajne walne zebranie austryackiego Związku sędziowskiego. Delegat grupy zachodnio-galicyjskiej, poseł Wincenty Jabłoński, nie przybył, bo zmuszony był nagle wyjechać z Wiednia. Omawiano sprawę niezawisłości sędziowskiej. Uchwalono domagać się zmian ustawy o obsadzaniu opróżnionych posad sędziowskich i kwalifikacyi kandydatów, przepisów urlopowych, ustawy dyscyplinarnej, §§ 12 i 13 statutu najwyższego trybunału. Projekt odnośnej ustawy jednogłośnie uchwalono; postanowiono poczynić starania, aby parlament jak najprędzej zajął się tym projektem.

Egzamina w liceach żeńskich.

Wiedeń. Jak się dowiadujemy, minister oświaty dr Marchet wydał nowy regulamin dla egzaminów w liceach żeńskich, który ma jeszcze w bieżącym roku wejść w życie.— W istotnych punktach zasady tych przepisów egzaminacyjnych zgadzają się z zasadami przy egzaminach w gimnazyach i szkołach realnych.

Podróże arcyksięcia.

Wiedeń. Arcyksiążę Leopold Salvator wyjechał wczoraj do Essen dla zwiedzenia fabryki armat Kruppa, gdzie będzie obecnym przy próbach strzelania amunicyą, przeznaczoną dla 30 i pół centymetrowych armat, które od pewnego czasu są już wprowadzone w armii austryackiej. W towarzystwie arcyksięcia znajduje się, przydzielony do inspektoratu generalnego artyleryi, pułkownik Adolf Weigner. Komisya, złożona z oficerów austryackich, udała się przed kilku dniami do Essen. Po dwudniowym pobycie uda się arcyksiążę w tym samym celu do Eisenach i Dusseldorfu i w obu tych miastach zabawi po jednym dniu.

Z Sejmu węgierskiego.

Budapeszt. Izba obradowała wczoraj w dalszym ciągu nad § 2 projektu o zmianie regulaminu. Posłowie opozycyjni postawili szereg wniosków. Następne posiedzenie dzisiaj.

Regulamin sejmu.

Budapeszt. Hr. Andrassy zgodził się na żądanie opozycyi, aby także kwestye wojskowe zostały wyłączone z zaostrzonego regulaminu, wobec tego przypuszczają, że uchwalenie nowego regulaminu w najbliższych dniach nastąpi

Sprawy kościoła serbskiego.

Budapeszt. Węg. Biuro korespondencyjne donosi: Jak się dowiadujemy z kompetentnej strony, cesarz zatwierdził uchwałę karłowickiego serbskiego kongresu kościelnego w sprawie administracyi dóbr kościelnych. Dzisiejszy dziennik urzędowy ogłosi dotyczące rozporządzenie cesarskie. Równocześnie przyniesie dziennik u-

rzędowy zamianowanie biskupa Lucyana Bogdanowicza administratorem serbskiego kościoła. Pominąwszy już, że od czasu śmierci patryarchy Brankowicza nagromadziło się wiele spraw, było koniecznem to zamianowanie, a to aby administrator mógł zarządzić, co należy, aby dotychczasowy kongres wybrał jak najprędzej nowego patryarchę.

Aresztowanie redaktora.

Sarajewo. Naczelny redaktor dziennika „Serpska Riecz" Dragomir Jankowicz, został aresztowany pod zarzutem zdrady stanu.

Skupczyna przeciw Austryi.

Belgrad. Na wczorajszem posiedzeniu skupczyny przywódca młodoradykalnego stronnictwa, Stojanovic, oświadczył, że stronnictwo rozpocznie opozycyę, ponieważ dalsze odwlekanie obstrukcyi wobec niekorzystnego zawarcia traktatu handlowego dla Serbii z Austryą byłoby grzechem. Rząd nie ma odwagi postawienia tego traktatu na porządku dziennym obrad Izby.

Socyalni demokraci, nacyonalistyczne stronnictwa i postępowcy złożyli oświadczenia, domagające się rozpisania nowych wyborów, co jest jedynym środkiem pomyślnego rozwiązania przesilenia.

Prezydent ministrów Pasicz odpowiedział, że opozycya pragnie rozwiązania skupczyny, grożąc w przeciwnym razie zatamowaniem jej działalności. Ale rozwiązanie parlamentu przysługuje wyłącznie koronie.

Bülow jedzie do Rzymu na odpoczynek.

Rzym. „Popolo Romano" donosi, że ks. Bülow wraz z małżonką 12 b. m. przybędzie tu i zabawi przynajmniej tydzień.

Gen. Wołodymirow w Pradze.

Praga. Z okazyi pobytu generała Wołodymirowa z Petersburga zamierzoną jest konferencya posłów czeskich celem omówienia sprawy zjazdu wszechsłowiańskiego.

Sprawy finlandzkie.

Berlin. Dzienniki donoszą z Helsingforsu, że równocześnie z rozwiązaniem Sejmu narzuconą być ma nowa ordynacya wyborcza.

Helsingfors. Sekretarz sejmowy odczytał w sejmie pismo, zarządzające z najw. rozporządzenia rozwiązanie, poczem posłowie się rozeszli.

Usunięcie wiceministra.

Petersburg. Na żądanie komisyi budżetowej podał się do dymisyi pomocnik ministra handlu Aleksiejew, którego uczyniono odpowiedzialnym za nieporządki we flocie ochotniczej. W fakcie tym widzą pierwszy ważny akt ministeryalnej odpowiedzialności przed parlamentem.

Wielki strajk.

Sztokholm. Wczoraj zastrajkowało 10.000 rękodzielników budowlanych.

Ze świata finansowego.

Wiedeń. Walne zgromadzenie Towarzystwa akcyjnego „Dinamit Nobel" uchwaliło rozdzielić 15% dywidendę.

Wiedeń. Walne zgromadzenie Wiener Bank-Vereinu uchwaliło rozdzielić dywidendy 30 koron za akcyę.

Wiedeń. Wczorajsze generalne zgromadzenie Länderbanku postanowiło z czystego zysku w sumie 4,588.884 kor. wydzielić dywidendę 16 kor. za akcyę to zn. 4%.

Frankfurt. Książę Mikołaj czarnogórski odjechał wczoraj rano do Berlina.

Kronika.

Dziś:

Kraków, wtorek 7 kwietna.

Kalendarzyk kościelny: Rufina, Cyryaka i Saturnina mm.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 5 m. 04, zachód o godz. 6 min. 19; długość dnia godzin 13 min. 15.

Teatr miejski w Krakowie: „Car Samozwaniec".

Cyrk Edison: Przedstawienie kinematograficzne o godz. 8 wieczorem.

Teatr miejski we Lwowie: „Hugonoci" (występ A. Didura).

Z Towarzystwa miłośników historyi i zabytków Krakowa. Walne zgromadzenie Towarzystwa miłośników historyi i zabytków Krakowa odbędzie się w piątek, dnia 10 kwietnia 1908 r., o godzinie 5 wieczorem, w sali posiedzeń Rady miasta. Porządek: 1) Odczytanie protokołu. 2) Sprawozdanie za rok 1907. 3) Wybór wydziału. 4) Odczyt Zygmunta Hendla: „Kościół św. Andrzeja". 5) Wnioski i interpelacye członków.

Zgromadzenie kandydatów budownictwa. We wtorek 7 kwietnia o godzinie 7 wieczorem odbędzie się w domu Towarzystwa technicznego walne zebranie Towarzystwa kandydatów budownictwa. Na porządku dziennym: 1) Obrady nad nowym statutem, 2) Sprawa finansów Towarzystwa.

Nieszczęśliwy wypadek zaszedł wczoraj po południu na ul. Miodowej. Trzechletnia Sala Reier, bawiąca się na ulicy, została przez drugie dziecko uderzona w oko kijem; kij przebił obie błony oka, skutkiem czego wypadła jej tęczówka. Skaleczone dziecko zostało opatrzone prze pogotowie ratunkowe i odwiezione na klinikę okulistyczną.

Z kroniki policyjnej podgórskiej. Wielkie zbiegowisko wywołał wczoraj w Podgórzu na Rynku 23-letni czeladnik szewski, Błażej Krupiński. Znajdował on się w towarzystwie przyjaciół i swej przyjaciółki, z którą wszyscy raczyli się w jednym z szynków. W trakcie zabawy przyszło o kobietę do sprzeczki, która wkrótce zamieniła się w zaciętą bójkę. Krupiński w szale uniesienia dobył z kieszeni szewski „gnyp" i rzucił się na swego rywala, czeladnika ślusarskiego Prokopa. Grube palto ocaliło napadniętego, który odniósł tylko lżejszą ranę. Krupiński pobił jeszcze kilku przechodniów, którzy stanęli w obronie Prokopa. Zajście zakończyła interwencya policyi, której z trudem udało się napastnika ubezwładnić i odprowadzić do aresztów.

Wielki pożar gorzelni. Londyn. „Daily Chronicle" donosi z Nowego Jorku, że w miejscowości Peria, zapaliła się wielka gorzelnia spirytusu. Szkoda wynosi 7 milionów dolarów. Płomień objął odrazu 20 tysięcy beczek alkoholu, które popękały a spirytus rozlał się po sąsiednich gruntach. Wielu mieszkańców zwabionych alkoholem przebrało miarę i następnie zginęło w płomieniach.

Katastrofa budowlana. Londyn. (Tel.) O godzinie 10 przed południem wydobyto 9 zwłok z pod gruzów zawalonych dwóch domów przy ul. Oxford-Street. 20 osób zdołano wyratować. 7 osób jeszcze brak. Wśród zabitych znajduje się 2 austr. poddanych.

Zmarli:

Seweryna Sadowska zmarła w Krakowie w 35 roku życia.

Marya z Gołaszewskich Sobolewska, wdowa po trzecim z kolei redaktorze „Czasu", Konstantym Sobolewskim, przeżywszy lat 84, zmarła w Krakowie dnia 6 b. m.

Mianowania. „Wiener Ztg." ogłasza: Minister sprawiedliwości przeniósł adjunkta sąd. dr Izydora Münnicha z Kalwaryi do Podgórza i zamianował auskultanta Piotra Manieckiego adjunktem w Kętach.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 6 kwietnia.

GRAND-HOTEL: H. Horn z Wiednia, A. Kapliński z Korczowa, W. Ciesielska ze Lwowa, Dr E. Frank z Wiednia, G. Christiane z Niska, Z. Descur z Sancygniowa, J. Gartenberg z Wiednia.

HOTEL POD RÓŻĄ: H. Harasymowicz ze Lwowa, M. Bogusławscy z Łaz (Król. Pol.), J. Borkowscy ze Lwowa, A. Kaczorowska z Przeczyc, M. Kubicki z Tarnobrzega, H. Tarsińska z N. Sącza, Roman Jamiołkowski z Warszawy, K. Satalecki z Krakowa, E. Kiebbe z Dąbrowy, M. Jordan z Dydni, W. Retzlap z Bytomia, Ant. Bałuchowscy z Sosnowca, K. Płodowscy z Sosnowca, W. Drzewiccy z Sosnowca, Drowie J. Datkowie z Dąbrowy. B. Dominiszakowie z Ks. Pozn., R. Krawczyńscy z Sosnowca, S. Kasprzak z Dąbrowy, W. Plisowski z Nowego Sącza. J. Bojko z Dąbrowy, T. Będuski z Libiąża, L. Zakrzewski z Dąbrowy.

HOTEL KRAKOWSKI: Dr O. Tetracjanc z Gori (Kaukaz), Rotm. bar. von Engelhardt z Wiednia, G. Paintescu z Bukaresztu. B. Belimarkowicz z Niszu (Serbia), T. Szamota z Krakowa, W. Lipowska z Paryża, S. Lisiccy z Pobiednika (Król. Pol.), K. Nierzychowski z Bzowa. A. Ludwig ze Lwowa, Inż. B. Klimowicz z Górki, H. i M. Dłuskie z Warszawy, J. Janowski ze Lwowa, W. Iinicz z Antonówki (Rosya), E. Księżopolski z Grodna, Inż. L. Kościelski z Inowrocławia (Prusy), J. Rychter c. k. major z Krakowa, Prof. Stan. Dobrzycki ze Lwowa.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca
Michał Konopiński.

NADESŁANE.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi).

Oddzielne numera „N. Reformy"

poranne po **4 hal.**, popołudniowe po **10 hal.** za egzemplarz, nabywać można:

W Krakowie:

W Administracyi „N. Reformy", ul. Jagiellońska 10.

W Rynku głównym: Trafika gł., w Sukiennicach: Handel Karlińskiego, sklep (w hali) Mańkowskiej.

Na Małym Rynku: Trafika Alfusa, stolik Agencyi J. Hopcasa i Salomonowej.

Przy ul. Siennej: Handel J. Dębkowskiego (obok Gimnazyum św. Jacka).

Przy ul. Floryańskiej: Handel Wakulskiego l. 18, Trafika Markowicza l. 22.

Przy ul. Karmelickiej: Handel J. Ekiera l. 18, Handel Gwaraszkila l. 6, Gurawski l. 46.

Przy ul. Długiej: Handel Beknera l. 4, Handel Ł. Mackiewicza l. 34, Handel F. Kusza l. 33, Handel Berwalda l. 53.

Plac Matejki: Trafika Aleksandrowicza w Hotelu Centralnym.

Na plantacyach w kiosku u wylotu ul. Szpitalnej.

Przy ul. Grodzkiej: Handel Baumingera l. 10, W. Rosenblum, skład papieru, Handel Rympla l. 60.

Przy ul. Zwierzynieckiej: Stanisław Nikiel, handel korzenny, l. 29.

Przy ul. Szpitalnej: Trafika G. Glücklicha.

Przy ul. Wolskiej (przy moście) Handel J. Goldberga.

Przy ul. Wielopole: Handel H. Stattera l. 18.

Przy ul. Starowiślnej: Trafika obok fabryki tutek W. Bełdowskiego.

Przy ul. Wiślnej: Trafika l. 11.

Przy ul. Dietlowskiej: Kiosk biura Hopcasa i Salomonowej.

Przy ul. Krakowskiej: (w hotelu Müllera) Handel Mannego.

Przy ul. Krowoderskiej: Handel Wildstossera.

Przy ul. Szewskiej: Handel Kretschmera l. 23.

Plac WW. Świętych: Handel Frommera, l. 11.

Przy ul. Dominikańskiej: Trafika K. Schreibera, l. 2.

Przy ul. Lubicz: Handel B. Rosenstocka, l. 1.

Przy ul. Lubicz: Handel Jakóbowicza.

W Podgórzu:

Księgarnia Poturalskiego. Główna trafika.

W Dębnikach:

Handel J. Pobudkiewicza, Rynek 166.

Na Zwierzyńcu:

Handel Dudkiewicza.

◆ ◆ ◆

C. k. austr. koleje państwowe.

Wyciąg z rozkładu jazdy

ważnego od 1 października 1907 r. (czas środk. europ.).

Odchodzą z Krakowa:

12.10 w nocy (osob.) do Podwołoczysk.
3.03 w nocy (posp.) do Lwowa.
4.30 rano (osob.) do Oświęcima.
6.43 r. (posp.) do Lwowa i Podwołoczysk (połączenie do Stróż, Jasła, Chyrowa, Stryja, Stanisławowa, Husiatyna, Sokala, Kopyczyniec i Czerniowiec).
8.00 r. (osob.) do Lwowa i Podwołoczysk (połączenie do Stanisławowa, Stryja, Nadbrzezia, Rawy ruskiej).
8.30 r. (miesz.) do Wieliczki.
8.40 r. (osob.) do Kocmyrzowa i do Mogiły.
9.02 r. (osob.) do Suchy, Wadowic, Zwardonia, Żywca, Zakopanego, Gorlic, Zagórza, Lwowa i Husiatyna.
11.00 r. (osob.) do Lwowa, Stanisławowa, Jasła, Stróż, Sokala, Stryja, Kopyczyniec, Grzymałowa.
1.15 r. (osob.) do Oświęcima.
1.30 pop. (miesz.) do Wieliczki.
1.45 pop. (osob.) do Mogiły i Kocmyrzowa.
2.49 pop. (błyskawiczny) do Lwowa z połączeniami do wszystkich odnóg).
3.00 pop. (osob.) do Słotwiny.
6.10 wiecz. (osob.) do Tarnowa, Stróż, Nowego Sącza.
7.40 wiecz. (miesz.) do Wieliczki.
7.50 wiecz. (osob.) do Kocmyrzowa.
8.00 wiecz. (osob.) do Suchy, Zwardonia, Żywca, Zakopanego, Gorlic, Zagórza, i Przemyśla.
8.38 wiecz. (express) do Lwowa, Ickan, Bukaresztu, Konstancyi i Konstantynopola.
9.00 wiecz. (osob.) do Lwowa i Podwołoczysk.
10.30 wiecz. (osob.) do Lwowa, Podwołoczysk, Nadbrzezia, Sokola, Stanisławowa, Brodów, Nowego Sącza, Wieliczki.
11.52 w nocy (osob.) do Suchy, Zakopanego i Nowego Sącza.

Przychodzą do Krakowa:

1.00 w nocy (posp.) ze Lwowa.
3.45 rano (osob.) z Podwołoczysk.
5.15 rano (osob.) ze Lwowa, Podwołoczysk, Brodów, Ickan, Czerniowiec, Jasła, Chyrowa.
6.07 r. (osob.) z Przemyśla i innych miast przez Suchę.
6.50 r. (express) z Ickan, Lwowa, Bukaresztu i t. d.
7.30 r. (miesz.) z Wieliczki.
7.40 r. (osob.) z Kocmyrzowa i Mogiły.
8.10 r. (osob.) z Oświęcima.
8.45 r. (osob.) z Podwołoczysk, Lwowa, Nowego Sącza.
10.35 r. (miesz.) z Oświęcima do Podgórza.
11.35 r. (miesz.) z Wieliczki.
1.10 pop. (osob.) z Kocmyrzowa i Mogiły.
1.25 pop. (osob.) z Borków wielkich, Lwowa, Nadbrzezia, Sącza, Jasła.
2.24 pop. (błyskawiczny) ze Lwowa.
4.40 pop. (osob.) z Husiatyna i innych miast na linii transwersalnej przez Suchę.
6.20 wiecz. (osob.) ze Lwowa, Podwołoczysk (połączenie od Tarnobrzega, Zagórza, Jasła i Budapesztu).
6.50 wiecz. (osob.) z Wieliczki
7.10 wiecz. (osob.) z Kocmyrzowa.
9.12 wiecz. (osob.) z Oświęcima i Alwerni.
9.36 wiecz. (posp.) z Podwołoczysk, Lwowa, Ickan, Tarnobrzega, Nadbrzezia, N. Sącza.
10.40 wiecz. (osob.) z Rzeszowa i Jasła.
11.00 w nocy (osob.) z N. Sącza i Zakopanego.

Rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym są do nabycia po cenie 30 hal. na stacyach c. k. Kolei państw., u konduktorów, jakoteż w Krakowie w biurze spedycyjnem Bujańskiego, w księgarni Krzyżanowskiego, w cukierni Mauriziego, w handlu Fischera (linia A—B) i w handlu Porębskiego i Zimlera.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Rządca drukarni L. K. Górski.